wronieckie sprawy

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

TMZW WRONKI 1270 1974 1990

ISSN 1231- 5680 • Rok XI nr 32 (212) • 16.08. 2001 r. • Cena: 1,90 zł (w tym 7% VAT)

NIE TRAĆ CZASU W POZNANIU
TWOJE BIURO PODRÓŻY
JEST W SZAMOTUŁACH
ul. Jabłoniowa 2 • tel./fax: 061 29 24 564
ITAKA
Organizujemy również wycieczki na zamówienie
Wynajmujemy autokary, busy i auta
Kolonie, obozy krajowe i zagraniczne
REKOMENDACJA WIELKOPOLSKIEJ IZBY TURYSTYCZNEJ

DNI CHOINA

Wroniecki klasztor w czasie okupacji str. 8

Przed sesją rady str. 4

Olszynki do przebudowy str. 7

fot.: Paweł Bugaj

ZBIÓRKA DARÓW DLA POWODZIAN

We Wronkach

fot.: Paweł Bugaj

W punkcie przyjmowania darów w holu kina pracują społecznie harcerze *Czerwonych Beretów* i *Wodniacy*. Na zdjęciu podczas dyżuru: przed kinem Grzegorz Mrowiński, wewnątrz - Michał Ossowski (w czarnej koszuli) i Paweł Mrowiński.
Zbórkę darów przedłużono do końca tygodnia.

Śpiewa Anna Zalewska - Powalisz z mężem Krzysztofem

fot.: Jan Jankowski

W Pniewach

Na flecie gra Wojciech Jankowski, akompaniuje Henryk Stróżyna

Ponad 6 godzin trwał charytatywny koncert na rynku. Wśród wielu występujących zespołów udział wziął *Duet Wokalny* i *Zespół Muzyczny* z Chojna. Zebrano ponad 6 tys. zł. Koncert odbył się pod patronatem burmistrza Michała Chojary i proboszcza Piotra Mameta.

Ratownicy

Trwa kurs ratowników WOPR w Chojnie. Na zdjęciu zbiórka uczestników. Kurs prowadzi instruktor Stefan Jerynkicz z Chodzieży (czyt. str. 3).

Słodka Liga...

... dobiega końca. Przy planszy Krzysztof Perz (z lewej) i Paweł Lebioda (czyt. str. 13).

Windsurfing w Chojnie

W niedzielę (12 sierpnia) odbyły się wyścigi na deskach windsurfingowych na Jez. Radziszewskim w Chojnie. Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu w Szamotułach zdobył Janusz Smoczyński z Kobylnicy k. Poznania. Na zdjęciu puchar zwycięzcy wręcza przewodniczący - Stanisław Srokowski.

Jan Jankowski (z prawej) prezentuje uczestników wyścigu, dziękuje organizatorom i sponsorom. Od lewej: Bogdan Człapa, Roman Erdman, Henryk Szymczak, Bartosz Tomczak, Stanisław Srokowski, Piotr Fórman, Janusz Smoczyński, Piotr Galus (czyt. str. 10 -11).

Rolnicy rolnikom

Powódź najbardziej dotyka rolników. Fala powodziowa zabiera ziemię, która jest podstawowym środkiem produkcji. Rolnicy tracą nie tylko swój dobytek, ale warsztat pracy. Ziemia wyłączona jest z uprawy minimum na dwa lata. Pomoc doraźna pozwala im przeżyć z dnia na dzień, ale nie starcza na odtworzenie warsztatu pracy - mówi Stanisław Borowicki, jeden z inicjatorów pomocy powodzianom z południa Polski.

Potrzeby rolnika najlepiej rozumie rolnik...

Wraz z nim z inicjatywą pomocy powodzinanom wystąpili Aleksander Chojan, Florian Prostak, Mieczysław Sobański, Alfred Figas. Oni pierwsi w gminie Wronki podjęli się zbiórki darów dla poszkodowanych. Zaledwie w ciągu kilku dni przygotowali transport zboża, ziemniaków, warzyw, owoców, produktów spożywczuch i środków czystości, które wypełniły 24-tonowy samochód. Jak relacjonuje pan Stanisław, mieszkańcy wsi Biezdrowa, Pierwoszewa, Wróblewa, Głuchowa, Łucjanowa i Pożarowa ofiarnie i szczodrze (w miarę swoich możliwości) oddawali swój dorobek.

W nocy z czwartku na piątek (9/10 sierpnia) wyruszył transport pod opieką Alfreda Figasa (kierowca), Aleksandra Chojana i Floriana Prostaka. Następnego dnia dary dotarły do mieszkańców trzech najbardziej poszkodowanych wiosek województwa świętokrzyskiego: Doły, Doły Wielkie, Doły Biskupie.

Po powrocie „wysłannicy" opowiadali o tragicznej sytuacji tamtejszych rolników i ich wielkim wzruszeniu, szczególnie cieszyli się z otrzymanego zboża.

Był to pierwszy transport, który wyruszył z gminy Wronki.

P.B.; fot. 3x R. Borowicki

W zbiórce bardzo chętnie pomagały dzieci i młodzież - na zdjęciu Stanisław Borowicki z nie znanymi sobie dziewczętami

Dary zbierają (od lewej) Mieczysław Sobański, Józef Malinowski, Czesław Judek; w głębi - Alferd Figas

Wpłaty można przekazywać na konto:
BS Wronki nr 8961002-752-3600-3 z dopiskiem *Pomoc dla powodzian*

Starosta dożynek powiatowych

Na starostę dożynek powiatowych wybrano Edwarda Chytrego z gminy Wronki, która będzie gospodarzem dożynek.

Edward Chytry

- lat 55, rolnik gospodarujący na 38 ha w Nowej Wsi. Trudni się produkcją tuczników i uprawą zbóż.

Pełni kilka funkcji społecznych: jest prezesem Kółka Rolniczego w Nowej Wsi, sekretarzem Gminnego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych, członkiem Zarządu Powiatowego Związku RKiOR, członkiem Rady Spółdzielni Usług Rolniczych w Ćmachowie.

Był radnym gminy Wronki trzech kadencji (1988 - 1998).

P.B.

WRONIECKI OŚRODEK KULTURY
URZĄD MARSZAŁKOWSKI
W POZNANIU
KLASZTOR OO. FRANCISZKANÓW
zapraszają na koncert z cyklu:

IV WRONIECKIE KONCERTY MUZYKI ORGANOWEJ I KAMERALNEJ 2001

pod patronatem Burmistrza Wronek
w kościele klasztornym we Wronkach
kierownictwo artystyczne
- Krzysztof Wilkus

RECITAL ORGANOWY

Marek Kudlicki (Wiedeń)
w programie: G. Muffat, J.S. Bach, J.Brahms, F. Nowowiejski

wtorek, 28 sierpnia 2001r.
godz. 19.15

A to ciekawe...

PROJEKT LEPSZEGO CZŁOWIEKA

Ludzie żyliby dłużej, gdyby mieli większe, ruchome uszy, zakrzywioną szyję, większe mięśnie i kości, lepiej wyścielone stawy, za to kończyny krótsze i niższy wzrost, a kolana zginające się odwrotnie - twierdzą amerykańscy naukowcy. „Ciało człowieka jest przystosowane do życia tylko tak długo, aby urodzić i wychować potomstwo" - twierdzi na łamach marcowego „Scientific American" prof. S. Jay Olshansky, specjalista od biostatystyki i demografii starzenia się.

Obecnie ludzie żyją dłużej, co jest wynikiem rozwoju cywilizacji, medycyny. Ewolucja, wg uczonych, dodała i dodaje do istniejących rozwiązań nowe, lepsze elementy, nie zawsze jednak współgrające z resztą ciała.

Bruce Carnesi, pracujący na University of Chicago i dr Robert Butler, prezydent Międzynarodowego Centrum Długowieczności w Nowym Jorku prezentują listę zaistniałych w ewolucji człowieka „usterek" i zastanawiają się, jak je naprawić. Wprawdzie postawa wyprostowana przyczyniła się do rozwoju inteligencji człowieka, ale zarazem wystawiła jego ciało na trudną próbę. Stąd właśnie wypadające dyski, bóle krzyża, żylaki i degeneracja stawów. Także głowa wymagałaby poprawek. Na przykład połączenie siatkówki oka z nerwem wzrokowym jest mało wytrzymałe. Wspólny odcinek dróg oddechowych i przewodu pokarmowego naraża na zakrztuszenie, zwłaszcza gdy z wiekiem zmniejsza się napięcie mięśni. Autorzy nie piszą jednak, jak długo mógłby żyć taki zmodyfikowany człowiek.

Terapia genowa może zapobiegać arytmii, tj. zaburzeniom rytmu serca, które grożą zawałem. Na razie metodę wypróbowano tylko na świniach, jednak serce świni jest bardzo podobne do serca ludzkiego - dlatego ludziom można wszczepiać świńskie zastawki na miejsce zniszczonych własnych. Myśli się również o zastąpieniu w niektórych wypadkach rozrusznika serca przez „zastrzyk genów". To o wiele mniej obciążające dla pacjenta niż otwieranie klatki piersiowej konieczne przy wszczepianiu rozrusznika.

pap

MUSZĄ CZEKAĆ

W piątek, 10 sierpnia w okolicach cmentarza spotykam zmartwioną znajomą. *Co się stało?* - zapytuję. *Byłam po zasiłek rodzinny w Ośrodku Pomocy Społecznej, ale niestety, nie ma pieniędzy. Są to małe pieniądze, ale dla mnie każda złotówka jest ważna. Wszędzie, gdzie tylko możliwe pytam o pracę i co, kto mi ją da? A tu rok szkolny za pasem. Trzeba myśleć o książkach, zeszytach..., nie mówiąc już o butach, spodniach...*

Nie potrafię nawet powiedzieć, co się ze mną w tej chwili dzieje. Ci za murami nie muszą się o nic martwić- nakarmieni, w ciepłych pomieszczeniach... Dwa miesiące temu też nie było pieniędzy, świadczenie spłacono w ubiegłym miesiącu. Panie z Opieki pocieszają, każą zachodzić i pytać. A pani wie, jak to przykro wyciągać rękę o pomoc. Tracę siły, tracę nadzieję.

Oczy mojej rozmówczyni wypełniły się łzami. *Ale, co tam, cóż mają powiedzieć ci zalani na południu i wschodzie Polski - stracili wszystko...*- mówiąc to, tak jakby chciała na moment odejść od swojego zmartwienia. Po chwili jednak dodaje - *Ale oni mają chociaż nadzieję, że pomoc nadejdzie... w tragedii Polacy potrafią być solidarni.*

Stałam przez moment bez słowa, słuchałam, bo wiedziałam, że wylanie żalu też pomaga dalej trwać. Słuszna racja -pomyślałam - dopóki jest nadzieja, człowiek walczy, ale gdy ją traci, jest już bardzo źle.

Pani wie, potrafię pracować, chcę pracować..., gdyby pani wiedziała, kto potrzebuje... Proszę o mnie pamiętać. Mogę dzwonić? Mogę pytać? Nie będzie się pani gniewała?

Będę pamiętała - tylko tyle mogłam powiedzieć w tej chwili. Rozstałyśmy się. Ona wydawało się, że nieco spokojniejsza, ja natomiast, co tu kryć, zdenerwowana.

Czy to możliwe - myślałam - aby ustawowo przyznane świadczenie nie było na czas wypłacone.

Kto nie wywiązał się ze swoich obowiązków? Z pytaniem tym zwróciłam się do pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej. *Czekamy na pieniądze z „góry". Jak będą pieniądze, świadczenia wypłacimy. Listy są gotowe. Muszą czekać, muszą zachodzić i pytać.*

Czy prawdą jest, że takie opóźnienia powtarzają się? - *Tak. W poprzednim miesiącu regulowaliśmy należności z zaległego miesiąca. Szkoda nam tych ludzi, ale niestety, nie od nas to zależy. Jak są pieniądze płacimy.*

O interpretację tego stanu rzeczy zapytałam także panią sekretarz UMiG, panią Jadwigę Kwapisz.

Jest to zadanie zlecone gminie, jeżeli nadejdą pieniądze z województwa, Opieka pieniądze wypłaci. Od momentu uchwalenia budżetu było wiadomo, że nie na wszystkie świadczenia pieniędzy wystarczy. Generalnie jest bardzo trudna sytuacja i lepiej zapewne nie będzie. My możemy tylko interweniować, ale to jest bezskuteczne. Muszą czekać.

Czy zatem nie jest możliwe, aby w takich sytuacjach zaliczkować tych ludzi z naszego budżetu? *Czynimy to, jak jest to możliwe, ale nas też obowiązuje dyscyplina finansowa. Jest koniec półrocza. Analiza wykonania budżetu za I półrocze. Tu tylko Zarząd władny jest podjąć decyzję. Muszą czekać, tylko tyle mogę powiedzieć.*

Dla tych ludzi czas płynie od dziesiątego (?) jednego miesiąca do dziesiątego (?) następnego. Jakże często w pobliskim sklepiku, codziennie w zeszyt dopisywane są drobne kwoty. Dług rośnie z dnia na dzień i zwykle skreślany jest w dniu wypłaty...

A zatem przed osobami, które z niczym odeszły od kasy, kolejny stres. Trzeba wejść do sklepu, trzeba przecież powiedzieć właścicielowi, że musi jeszcze poczekać, bo im też kazano cierpliwie czekać oraz po to, aby znowu prosić o kolejny bochenek chleba, margarynę, mleko... Seria upokorzeń, utrata poczucia bezpieczeństwa i własnej wartości, obniżona samoocena, a u niektórych niechęć do życia... Dla wielu takich osób ratunkiem na powrót do zmiany nastroju i stanu psychicznego jest możliwość podjęcia pracy.

Zdarza się, że nasza kondycja zdrowotna lub brak czasu nie pozwala nam sprostać wielu obowiązkom. Nieraz potrzebujemy pomocy w różnym wymiarze czasowym - do sprzątania, opieki nad starszą osobą, dziećmi, utrzymaniem czystości na grobach bliskich, robieniem zakupów, pomocy na działce ... stać nas, aby zapłacić, kupić czas dla siebie. Dajmy szansę zarobienia nawet drobnych kwot tym, którzy tego potrzebują. Pomagając innym, pomożemy także sobie. Oczekuję na informacje pod adresem redakcji.

Krystyna Tomczak

SEN O OLSZYNKACH

Wkrótce dożynki. Centralnym miejscem uroczystości będą Olszynki. Niemalże wszyscy wiemy, że w chwili obecnej trudno to miejsce uznać za teren rekreacyjny. Prawie rok czasu trzeba było czekać na rozbiórkę pogorzeliska.

W grudniu ubiegłego roku został opracowany projekt koncepcyjny zagospodarowania przestrzennego Olszynek. Póki co, projekt leży wśród innych opracowań w Urzędzie MiG, a kopia u dyrektora Wronieckiego Ośrodka Kultury - Bogdana Czerwińskiego, któremu obiekt podlega. Sądzę, że koncepcję należy omówić na forum Rady. Do tej pory koncepcja nie była radnym prezentowana, warto też spojrzeć na koncepcje wcześniej opracowane. Komisja Oświaty i Kultury na swoim przedsesyjnym posiedzeniu przygotuje opinię odnośnie opracowanej koncepcji.

Projekt zagospodarowania terenu rekreacyjno - sportowego Olszynek na powierzchni 5 hektarów wykonali panowie: mgr inż. Wiesław Bernaciak (z uprawnieniami budowlanymi kierownika budowy i robót w specjalności konstrukcyjno – budowlanej), technik budowlany Bogdan Towalewski (uprawniony do projektowania w specjalności budowlano – konstrukcyjnej i architektonicznej). Dokumentacja kosztowała 4.900 złotych (cena netto z przetargu). Na pięciu stronach tekstu i trzech rysunkach (cała dokumentacja) można wyczytać, co projektanci wraz z inwestorem (zarządem gminy) uznają, że warto urządzić w Olszynkach.

Co zawiera koncepcja...

W projekcie znajdujemy dwa nowe obiekty kubaturowe - budynek socjalny i letnią kawiarenkę. **W obiekcie socjalnym** ulokowane są sanitariaty, kompleks szatni, magazynek, a w jego szczycie mała scena (3x6 m) dla zespołów muzycznych, z tanecznym betonowym kręgiem przed nią (ten obecny). Do budynku z jednej strony „przyklejone" są stalowe trybuny na 250 miejsc z widokiem na płytę boiska sportowego.

Letnia kawiarenka z bufetem i salą konsumpcyjną na ok. 30 osób oraz sanitariatami, szatnią i małym zapleczem kuchennym – dla personelu. Przed nią ogródek dla konsumpcji, parking dla dwóch autobusów, plac zabaw dla dzieci i osadniki ścieków.

Z obiektów istniejących pozostać ma - bez zmian – amfiteatr. Nie uwzględniono proponowanej przebudowy (aby słońce oświetlało scenę, a nie raziło w oczy widzów), a nawet zadaszenia sceny i rozbudowy zaplecza.

Wśród urządzeń sportowo – rekreacyjnych...

Przewidziano boisko piłkarskie 96 x 60 m opasane czterotorową bieżnię lekkoatletyczną, boiska do siatkówki i koszykówki (nie określa się nawierzchni). Miałby być ogrodzony teren z dwoma boiskami do tenisa i ściana treningową. Wśród urządzeń lekkoatletycznych: skocznia w dal i wzwyż, rzutnia do pchania kulą.

Przewidziano plac dla cyrku i wesołych miasteczek (w dotychszasowym miejscu).

Układ komunikacyjny

Drogę dojazdową do terenu zaprojektowano w oparciu o istniejący wjazd, stanowiący jedyny dostęp do terenu. Ma to być droga dwukierunkowa wykonana z kostki betonowej, na końcu której przewiduje się wykonanie parkingu o nawierzchni żwirowej (63 stanowiska). Na pozostałej części terenu będą uliczki o jednym paśmie ruchu (z mijankami), szerokości 3,5 m o nawierzchni z kostki betonowej. Przy końcu głównej, obok kortów tenisowych zostały zlokalizowane parkingi dla samochodów osobowych (44 miejsca) oraz parking dla trzech autobusów. W projekcie zachowany został istniejący układ ścieżek pieszych z niewielkimi uzupełnieniami oraz ewentualną wymianą nawierzchni na kostkę betonową.

Przy moście, w rejonie schodów zaprojektowano 51 - metrowy zjazd po wale dla wózków inwalidzkich. Na długości tej proponuje się cztery "spoczniki" po 1,5 metra, co 9 metrów.

Teren posiada uzbrojenie w sieć energetyczną oraz wodę z miejskiej sieci wodociągowej. Ścieki mają być odprowadzone do osadników bezodpływowych.

Zieleń...

Zdaniem projektantów wymaga uporządkowania w części wschodniej Olszynek. Proponują dosadzenie drzew i krzewów oraz zbudowanie małego oczka wodnego.

* * *

Tyle informacji wyłowionych z projektu. Ile miałaby kosztować taka przebudowa Olszynek, projektanci nie określają, brak kosztorysu.

Szkoda, że choć cząstka z tego planu nie została do tej pory zrealizowana (nie tylko ze względu na dożynki). Chodzi o wykonanie **zjazdu dla osób korzystających z wózków inwalidzkich**. Zabiegamy o to wraz z członkami Koła Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym co najmniej od dwu lat.

Krystyna Tomczak

Zamiast rozbudowy

Utworzenie gimnazjum powiatowego w *technikum* na Zamościu oraz wyprowadzenie Szkoły Podstawowej nr 3 z budynku przy ul. Polnej spowodowało zmianę decyzji Zarządu Miasta i Gminy Wronki odnośnie rozbudowy wronieckiego gimnazjum. Deklaracje o wcześniejszej budowie sali gimnastycznej na razie nie znajdują potwierdzenia w decyzjach Zarządu.

Trzy klasy szóste likwidowanej szkoły podstawowej na rok czasu przeniesione zostaną do byłego ośrodka zdrowia (*byłej Pastorówki*, SP 2, WOK-u) - na zdjęciu w trakcie remontu. Remontuje firma *Bajon*.

Budżet

Wyższe dochody

Z informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy Wronki za I półrocze 2001 r. wynika, że dochody gminy zostały wykonane w **51,25%** (planowane roczne 24.892.927,00 zł).

Wykonanie planu wydatków sięga zaledwie **36,74%** (planowane roczne 29.438.030,00 zł).

Na takie wykonanie ma wpływ to, że nie rozpoczęto wielu inwestycji i remontów - tu wykonanie planu sięga nawet... 0%. W gospodarce komunalnej i ochronie środowiska wykonanie planu wynosi 17,84%.

Platforma zarejestrowana

W dniu 11 sierpnia nastąpiło zarejestrowanie listy kandydatów Platformy Obywatelskiej Wielkopolski Północno - Zachodniej „Okręg Pilski" do Sejmu RP. Członkowie i sympatycy Platformy zebrali w krótkim czasie wymaganą ilość podpisów, co dało możliwość zarejestrowania listy jako jednej z pierwszych w naszym okręgu wyborczym. Rejestracji dokonał Okręgowy Pełnomocnik Wyborczy, którym jest pan Jan Niedźwiecki, dyrektor Muzeum Okręgowego w Pile wraz z członkami Sztabu Wyborczego PO.

Andrzej Olechowski, **Maciej Płażyński** i **Donald Tusk** ustalili, jak będzie wyglądało odzwierciedlenie „Trójki" na poziomie okręgowym podczas trwania obecnej kampanii wyborczej i aż do czasu powołania partii politycznej, której władzą na szczeblu krajowym ma być klub parlamentarny, a na szczeblu okręgowym lokalny poseł PO. W okręgu wyborczym liderem Platformy Obywatelskiej jest lider listy okręgowej, a więc w naszym przypadku jest to poseł **Adam St. Szejnfeld**. Lider Platformy ma prawo powołania i odwołania przewodniczącego Okręgowego Komitetu Wyborczego, Szefa Okręgowego Sztabu Wyborczego oraz pełnomocników terenowych i środowiskowych PO.

"Trójkę" wraz z liderem tworzą u nas: przewodniczący Okręgowego Komitetu Wyborczego - **Mirosław Juraszek** oraz szef Okręgowego Sztabu Wyborczego - **Grzegorz Bykowski**. Okręgowym Pełnomocnikiem Finansowym w naszym okręgu został Jan Kajrys, a Okręgowym Pełnomocnikiem Wyborczym Jan Niedźwiecki.

Emilia Brudziana
z-ca szefa Sztabu Wyborczego PO w Pile

LISTA KANDYDATÓW Sojuszu Lewicy Demokratycznej oraz Unii Pracy

Okręg nr: 38
Województwo wielkopolskie: Piła

(powiaty: chodzieski, czarnkowsko-trzcianecki, grodziski, międzychodzki, nowotomyski, obornicki, pilski, szamotulski, wągrowiecki, wolsztyński, złotowski)

1 Gawłowski Andrzej
2 Witkowski Waldemar
3 Stec Stanisław
4 Styrczula Antoni
5 Pijanowska Grażyna
6 Nowaczyk Wojciech
7 Ajchler Romuald
8 Hromiak-Paprzycka Bogumiła
9 Piosik Stanisław
10 Kurzawski Mateusz
11 Ciesielski Czesław
12 Żołędziowska Renata
13 Masiakowski Andrzej
14 Czekalska Maria
15 Nowak-Roznowska Urszula
16 Wiśniewska Lidia
17 Zgaiński Mariusz
18 Kamiński Arkadiusz

LIDERZY UGRUPOWANIA

Leszek Miller, przewodniczący SLD

UNIA PRACY

Marek Pol, przewodniczący Krajowego Komitetu Wykonawczego UP

Przedwyborcze sondaże

Połowa za lewicą

Wg sierpniowego badania Centrum Badań Opinii Społecznej, na koalicję SLD-UP chce głosować 50 proc. wyborców. PO uzyskała 14 proc. poparcia, zaś PSL oraz Prawo i Sprawiedliwość po - 10 proc. Pozostałe ugrupowania nie weszłyby do Sejmu, również AWSP (5 proc. poparcia) i UW (4 proc.).

Wg sondażu CBOS, do Senatu koalicja SLD-UP wprowadziłaby 50 senatorów, Blok Senat 2001 - 32, a PSL - 12. W Senacie znalazłoby się jeszcze 3 senatorów „Samoobrony" i trzech z innych partii, koalicji lub komitetu wyborczego.

W rankingu tygodnika „Wprost"...

największym poparciem cieszą się politycy: Aleksander Kwaśniewski (70 proc.), Lech Kaczyński (53 proc.) i Leszek Miller (49 proc.). W rankingu partii pierwsze trzy miejsca zajmują: SLD (48 proc. poparcia), PO (14 proc.) i PSL (12 proc.).

Gmina Wronki powodzianom

Oprócz opisanej na stronie 3. akcji rolników trwa zbiórka darów zainicjowana przez harcerzy, opiekę społeczną, Urząd Miasta i Gminy, Gminny Związek Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych oraz Komisję Rozwoju Wsi Rady Miasta i Gminy Wronki.

Zbiórkę darów, którą prowadzą w holu kina *Gwiazda* harcerze, przedłużono o następny tydzień.

Jak poinformował nas Zbigniew Biedziak, drużynowy *Czerwonych Beretów*, jeśli zgromadzone dary nie zapełnią samochodu, pomoc dla powodzian z naszej gminy dołączy do transportu zbiorowego, np. poznańskiego.

Z kolei zastępca burmistrza - Stanisław Żołądkowski nie podał, do jakiej gminy miałby trafić transport z Wronek. Być może będzie to Reńska Wieś, której cztery lata temu wronczanie tak hojnie pomogli. Natomiast wiadom jest gdzie trafią płody rolne (głównie ziarno paszowe), które zbierają organizacje rolnicze. Otrzymają je rolnicy gminy Cieszanów (powiat Lubaczów), gdzie wprawdzie nie było powodzi, ale uprawy zostały doszczętnie zniszczone przez gradobicie.

P.B.

ZMARLI

MIESZKAŃCY MIASTA I GMINY WRONKI

Jan Dzik, lat 72
Wronki, zm. 9.08.2001 r.

Zofia Kijek z d. Szymczak, lat 84
Wronki, zm. 6.08.2001 r.

Zenon Jenczak, lat 75
Wronki, zm. 12.08.2001 r.

LATO 2001 w ofercie Wronieckiego Ośrodka Kultury obfituje w rozgrywki planszowe. Obok toczącej się słodkiej ligi warcabowej i szachowej, pasjonat i instruktor sekcji warcabowej WOK, Jan Mamet przeprowadził kolejny

XIX NADWARCIAŃSKI TURNIEJ WARCABOWY o PUCHAR BURMISTRZA WRONEK

w warcabach klasycznych. Zawody miały rangę otwartych indywidualnych mistrzostw gminy Wronki.

Organizatorami turnieju i fundatorami nagród byli: Wroniecki Ośrodek Kultury, Urząd Miasta i Gminy, Rada Gminna LZS, Szkolny Związek Sportowy,Gminny Ośrodek Profilaktyki i RPA.

W niedzielę 12 sierpnia w sali WOK-u przy planszach zasiadło 49 osób, w tym 11 kobiet, prawie połowa uczestników przybyła spoza gminy (St. Bojanowa, Lipna, Wielichowa, Grodziska Wlkp, Trzcianki, Miłostowa, Ostroroga). Zawodnicy miejscowi to głównie członkowie sekcji WOK - Ludowego Zespołu Warcabowego Wronki.

Zawody rozegrano w jednej grupie, a przeprowadziła je firma Grandmaster z Poznania na dystansie 9 rund systemem szwajcarskim kontrolowanym komputerowo.

Reprezentant Wronek, aktualny mistrz Polski, **Mariusz Adamaszek** nie pozwolił odebrać sobie zwycięstwa i okazały Puchar Burmistrza Wronek wraz z gratulacjami wręczył mu wiceburmistrz Stanisław Żołądkowski. Drugi był Marcin Grzesiak (Wronki) a trzecie miejsce zajęła Sylwia Dzik – Mamet, pierwsza kobieta tych zawodów. **Sylwia** została mistrzynią gminy i również otrzymała Puchar Burmistrza Wronek. Czwarte miejsce zajął Piotr Mamet (Nowa Wieś), który musiał uznać wyższość (przynajmniej w warcabach) żony Sylwii.

Na piątym miejscu uplasował się Przemysław Maślona (Wronki), najlepszy junior.

Szósty był Edward Karpiński (Stare Bojanowo). Drugie miejsce wśród kobiet zajęła Anna Adamaszek (11 miejsce w klasyfikacji ogólnej), a trzecia - Monika Frąckowiak z Jasionnej, to najlepsza juniorka w turnieju (23 miejsce).

W kategorii gimnazjalistów, wśród dziewcząt wygrała **Agnieszka Wojciechowska** przed Kingą Jakóbczyk (obie z Ostroroga) i Martą Biniek z Marianowa.

Wśród chłopców zwyciężył **Michał Biedziak** z Wronek, przed Marcinem Dylańskim z Ostroroga i Bartoszem Hodrychem z Wronek.

W punktacji szkół podstawowych dziewcząt pierwsze trzy miejsca zajęły warcabistki z Lipna (k. Leszna): **Natalia Myszuk**, Beata Rabiega i Marika Myszuk. Wśród chłopców wygrali wronczanie: **Artur Perz**, Adam Walentynowicz, Tomasz Napierała.

Najlepsza kobieta i najlepszy mężczyzna otrzymali z rąk Stanisława Żołądkowskiego puchary Burmistrza Wronek.

Najlepsze kobiety i mężczyzni oraz młodzież szkół średnich zostali nagrodzeni upominkami rzeczowymi, które zakupił Wroniecki Ośrodek Kultury.

Szkolny Związek Sportowy wyróżnił upominkami rzeczowymi trzech pierwszych zawodników w kat. szkół podstawowych i gimnazjalnych. Rada Gminna LZS osobnymi nagrodami wyróżniła najlepsze kobiety i najlepszych mężczyzn z gminy Wronki.

Na zakończenie zawodów ogłoszono wyniki rywalizacji rodzin o trzy torty, jakie ufundował Gminny Ośrodek Profilaktyki i RPA. Drużyny składały się z trzech osób. Sklasyfikowano 8 zespołów rodzinnych. W tej punktacji niespodzianki być nie mogło. Pewnie zwyciężyła rodzina Mametów w składzie Mariusz Adamaszek, Piotr Mamet, Sylwia Mamet. Drugie miejsce zajęli Matlakowie, trzecie – Karpińscy (z Lipna), kolejne: Perzowie, Michalakowie, Hodrychowie, Myszukowie (z Lipna), Sobańscy. Zawody przebiegały w bardzo miłej, sportowej atmosferze.

P. Bugaj

[na podst. relacji kierownika zawodów, Jana Mameta]

Laureaci turnieju z wiceburmistrzem Stanisławem Żołądkowskim (z lewej), obok niego stoją: Anna Adamaszek, Monika Frąckowiak, Mariusz Adamaszek, Marcin Grzesiak, Sylwia Mamet i Piotr Mamet

Klasztor w czasie okupacji cz. II

Artykuł jest fragmentem przygotowywanej książki o dziejach wronieckiego klasztoru Materiały wykorzystane w artykule są publikowane po raz pierwszy. Pochodzą ze zbiorów archiwalnych Wandy Grupińskiej, klasztoru wronieckiego i Archiwum Prowincjalnego w Poznaniu.

Wojciech Piechota

Klasztorne podwórze. Widoczną na środku szopę Niemcy wkrótce rozbiorą w poszukiwaniu kościelnych naczyń

Ratujmy dla przyszłości

Zachowanie Niemców w pierwszych miesiącach okupacji nie pozostawiało złudzeń co do kierunku polityki wobec Kościoła. Mając świadomość, że zamknięcie klasztoru jest jedynie kwestią czasu, franciszkanie starali uratować dla przyszłości jak najwięcej się da. Po wyjeździe kleryków zlikwidowali gospodarstwo, kilkadziesiąt habitów schowali w skrytce na strychu. Instrumenty muzyczne, nuty, stojaki zamurowali w piwnicy. Część księgozbioru ulokowali u zaufanych ludzi w mieście. Inną część udało się gwardianowi z pomocą między innymi sędziego Stryczyńskiego, Stanisława Piechowiaka, Leona Grupińskiego i pracującej na dworcu w ekspedycji towarowej Konstancji Stawińskiej wyekspediować do Panewnik. Ponieważ w klasztorze stacjonował już Wehrmacht, książki w tajemnicy przenoszono do sióstr służebniczek, gdzie zbijano skrzynie, w które pakowano książki.

Klasztor posiadał zespół cennych paramentów liturgicznych. Część schowano w kościele w mensach drewnianych ołtarzy bocznych, część zostawiono w zakrystii, a część paramentów i bielizny kościelnej wziął do siebie na przechowanie tercjarz Leon Wójcik, który po aresztowaniu br. Adiuta pełnił funkcję kościelnego. Kiedy terror hitlerowców się wzmagał i w mieście zaczęły się coraz częstsze rewizje i eksmisje Polaków z zajmowanych mieszkań, Wójcik za zgodą gwardiana przeniósł do fary przechowywane w domu rzeczy kościelne. Miał nadzieję, że tam będą bezpieczne. Żaden bowiem okupant w przeszłości, nawet gdy kasował zakony, nie zamykał kościołów i nie likwidował parafii. Tym razem miało być inaczej. Proboszcz Józef Jasik został aresztowany 6.10.1942 r. i wywieziony do Dachau, kościół zamknięty i zamieniony na magazyn wojskowy, a pozostawione własnemu losowi sprzęty - zniszczone i rozszabrowane

Los okazał się łaskawszy dla klasztornych argentariów. W ich ukryciu pomagał i doradzał gwardianowi aptekarz Marian Stryczyński. Na kielichy i monstrancję nałożono warstwę tłustego kremu, zanurzono w topiony wosk, a na końcu umieszczono w szczelnej skrzyni obitej papą. Zakopano ją w szopie w podwórzu. Po jakimś czasie gwardian zdecydował się zmienić kryjówkę. Nocą wraz z aptekarzem Stryczyńskim przenieśli skrzynię do wykopu pod kościół. I chociaż Niemcy kopali później w pobliżu, w czasie przebudowy piwnic kościelnych na schron przeciwlotniczy, skrzyni nie znaleźli. Natomiast szopę Niemcy później rozebrali. Nie odszukali też ukrytego w kościele orła z ołtarza M B Częstochowskiej, chociaż poszukując go, gestapowcy przechodzili pod nim. Brat Adiut z pomocą drugiej nieustalonej osoby [po wojnie do współuczestnictwa przyznawało się kilku pomocników] obłożył orła poduszkami, obwiązał liną i zawiesił wysoko za głównym ołtarzem. Znaleźli natomiast pozostałe skrytki, także miejsce ukrycia radia na strychu..[...]

Wehrmacht i pierwsi wysiedleńcy w klasztorze

W październiku 1939 r. część klasztoru i szkołę zajęła jednostka Wehrmachtu. Odtąd II piętro dzielili polscy klerycy i niemieccy żołnierze. W zabudowaniach gospodarczych urządzili magazyn rowerów rekwirowanych Polakom. Skanalizowali rów oddzielający podwórze klasztorne od szkolnego. Wojsko kwaterowało w klasztorze do wybuchu wojny z Francją [...]

Kiedy w końcu 1939 r. we Wronkach rozpoczęła się akcja wysiedlania ludności polskiej do GG, wyrzucono z apteki i umieszczono w klasztorze rodzinę Stryczyńskich. Tak łaskawe potraktowanie spowodował fakt, że żona sędziego Tadeusza Stryczyńskiego miała paszport amerykański. Oszczędzono więc im tułaczki do Jędrzejowa i umieszczono na II piętrze w klasztorze, w części pomieszczeń zajmowanych poprzednio przez kleryków. Dobrze nam z nimi było – wspominał o. Piotr - Na ogół było spokojnie. Wieczorami ukradkiem na strychu słucha-

Niemcy przygotowują się do wyjazdu na front. Zdjęcia wykonał z ukrytego aparatu Leon Grupiński

liśmy Londynu... Aparat chowaliśmy w wejściu ze strychu na chór kościelny.

W tym samym czasie znaleźli schronienie w klasztorze sędzia Dutkiewicz wyrzucony z mieszkania przy dzisiejszej ul. Zwycięzców 10 (z domu przeznaczonego na Deutsches Haus) oraz ks. emeryt Wojciech Kulawy wyeksmitowany ze swego domu przy ul. Poznańskiej 48.

Tadeusz Dutkiewicz był emerytowanym sędzią Sądów Grodzkich w Szamotułach i Wronkach, przyjacielem klasztoru, dobroczyńcą wielu – płacił w okolicznych sklepach rachunki miesięczne najuboższych klientów. Miłośnik ziemi szamotulskiej, był mecenasem regionalnych inicjatyw. Posiadał cenną kolekcję malarstwa młodopolskiego rozproszoną w czasie wojny. W 1939 r. poddał miasto zbliżającym się do miasta Niemcom, nie chcąc dopuścić do niepotrzebnego rozlewu krwi. Załamał się po klęsce Francji. Zapuścił patriarchalną brodę, którą zamierzał zgolić na wolności. Po wypędzeniu sióstr, których sierociniec stał się jego kolejnym schronieniem, zamieszkał u rodziny Pospiesznych na ul. Szpitalnej. Zmarł w szpitalu szamotulskim 6 maja 1944 r.

Ksiądz Wojciech Kulawy był najstarszym z 3 braci kapłanów działających na przełomie XIX i XX wieku wśród Polonii w Kanadzie. Jeden z nich prowadził parafię w Othon, na południe od Yorkton, a potem był tłumaczem arcybiskupa, drugi po przyjeździe do Kanady w 1899 r. zbudował w Winnipegu maleńki kościółek obsługujący Polaków, Ukraińców i Niemców... Księży Kulawych wspomina Melchior Wańkowicz w książce o pionierach Polonii kanadyjskiej pt. *Tworzywo*.

Ksiądz Kulawy podzielił los wronczan wyrzuconych z mieszkań na początku grudnia 1939 r., internowanych w więzieniu i 8 grudnia wywiezionych do Jędrzejowa. Opuszczając klasztor, zabrał do więzienia kanarka w klatce, bo nie chciał się z nim rozstawać. Ksiądz Kulawy zmarł w czasie okupacji w Jędrzejowie.

997 KRONIKA POLICYJNA K.P. WRONKI

Gapowe kosztuje

7 sierpnia, mieszkaniec Poznania, udając się na wakacje do Chrzypska, pozostawił na dworcu PKP we Wronkach teczkę z dokumentami. Gdy uświadomił sobie brak teczki, powrócił wraz z synem do miejsca zdarzenia. Niestety, pozostawionej rzeczy w pobliżu kasy biletowej już nie było, kasjerka również nie otrzymała jej na przechowanie, mimo iż na dworcu była grupa młodych ludzi. Poszkodowany znalazł ją nieco później na torowisku, ale już bez dokumentów - prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego... Liczy na to, że człowiek, który wszedł w ich posiadanie, zaoszczędzi mu sił, czasu i starań o nowe dokumenty i zwróci je pod wskazany na nich adres lub na komisariat Policji we Wronkach. Liczy także na spostrzegawczość Młodych, być może któryś z nich wie, gdzie znajdują się obecnie jego dokumenty.

Rogacze na drogach

8 sierpnia, po godz. 15.00 kierujący samochodem audi zderzył się z rogaczem na drodze Wronki -Wartosław, następnego dnia, po godz. 20.00 do podobnego zdarzenia doszło na drodze do Obelżanek, tym razem ucierpiał samochód Pogotowia Ratunkowego

Sześciolatek sprawcą wypadku

10 sierpnia, około godz. 17.00 malec, jeżdżąc na rowerku bez nadzoru rodziców w okolicy ul. Pięknej i Al. Wyzwolenia, wyjechał pod jadący mercedes. Z potłuczeniami i podejrzeniem o wstrząs mózgu odwieziono go na obserwację do szpitala. Rodzice ukarani zostali mandatem.

Ucierpiały trzy samochody

Kilka minut później, na ul Nowowiejskiej dziewczyna kierująca samochodem *seicento* uderzyła w tył samochodu *cinquecento*. Ten z kolei pchnięty do przodu wpadł na fiata 126 P. Sprawczynię ukarano mandatem karnym.

Nadal kradną

11 sierpnia z samochodu parkującego w Chojnie skradziono saszetkę z dokumentami. Poszkodowanym jest mieszkaniec Berlina czasowo tu zamieszkujący. Część dokumentów znaleziono przypadkiem przy kontroli mieszkańca Wronek na terenie Obrzycka i zabezpieczono.

Tego samego dnia (zapewne w nocy) właściciel *fiata* 126 p wypoczywający w Chojnie utracił dwa tylne koła, radioodtwarzacz i półkę z głośnikami.

Następnego dnia, na parkingu płatnym, dokonano włamania do seata biza i skradziono radioodtwarzacz Grundig, kasety, komplet narzędzi i apteczkę.

Szaleństwo alkoholowe

12 sierpnia, w późnych godzinach nocnych (1.25) policjanci zmuszeni byli interweniować na os. Borek. Szalejący ojciec przewieziony został na nocleg do izby wytrzeźwień do Poznania. Za powtarzające się awantury niepoprawny tatuś stanie przed sądem.

13 sierpnia, o godz. 2.35 policja na prośbę córki musiała uciszyć mieszkankę ul. Niepodległości, która pod działaniem alkoholu i na zmianę pogody demolowała własne mieszkanie.

Kolizja przy *Młynie*

Kierowca *skody oktawia*, wycofując, uderzył w stojący samochód audi. Sprawa w toku.

Pomogli konduktorowi

Na stacji we Wronkach policjanci, na prośbę konduktora wysadzili uciążliwego pasażera. Nie dość, że jechał bez biletu, to palił papierosy w przedziale dla niepalących. Nie posiadał też żadnego dokumentu, na podstawie którego można by określić jego tożsamość. Za łamanie przepisów i zanieczyszczanie przedziału dymem papierosowym skierowano wniosek do kolegium.

K.T.

[*Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez zastępcę komendanta Komisariatu Policji we Wronkach, aspiranta sztabowego - Wojciecha Warosia*]

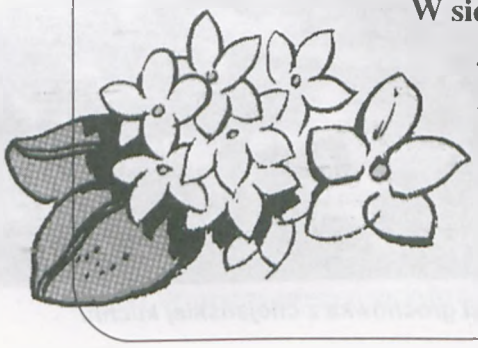

W sierpniu urodziny obchodzą:

Józef Pomianowski

Bogdan Czerwiński

Życzenia zdrowia i pomyślności swoim członkom

składa *Zarząd TMZW*

II Powiatowy Turniej Pikarski Drużyn Pożarniczych o Puchar Starosty Powiatu Szamotulskiego odbył się 11 sierpnia na stadionie sportowym w Chojnie. Organizatorem imprezy oprócz OSP Chojno było Starostwo Powiatowe w Szamotułach oraz Zarząd MG ZOSP we Wronkach. Na turniej przybyli przedstawiciele władz: wicestarosta powiatu szamotulskiego - Paweł Mordal (kandydat na posła), zastępca burmistrza MiG Wronki - Stanisław Żołądkowski, prezes Zarządu MG ZOSP - dh Czesław Jądrzyk, członek Zarządu OSP - Jerzy Paczkowski, radny Paweł Bugaj, radna i wiceprezes TMZW - Grażyna Kaźmierczak oraz prezesi poszczególnych jednostek OSP, biorących udział w turnieju.

Impreza rozpoczęła się uroczystym przemarszem wszystkich gości i drużyn piłkarskich od remizy strażackiej na stadion sportowy wraz z Orkiestra Dętą OSP Wronki, gdzie otwarcia turnieju dokonał wicestarosta Paweł Mordal. W turnieju udział brały reprezentacje gmin powiatu szamotulskiego, wyłonione w drodze rozgrywek lokalnych. Gminę Wronki reprezentowały trzy drużyny: OSP Wronki jako tegoroczny mistrz gminy, OSP Ćmachowo - ubiegłoroczny mistrz gminy oraz OSP Chojno jako ubiegłoroczny mistrz powiatu i gospodarz imprezy. Pozostałe gminy reprezentowały drużyny: gminę Duszniki - OSP Sarbia, gminę Obrzycko - OSP Piotrowo, gminę Szamotuły - OSP Brodziszewo, gminę Kaźmierz - OSP Chlewiska, gminę Pniewy - OSP Pniewy. Nie dotarła reprezentacja gminy Ostroróg.

Sędzią głównym zawodów był Tadeusz Hojan, a funkcje sędziów boiskowych pełnili Dariusz Leśniewski i Czesław Jerzyński. Cała trójka należy do WZPN Poznań. Drużyny grały w dwóch grupach, w systemie "każdy z każdym", 2 razy po 15 minut. Po rozegraniu większości spotkań zwycięzca w I grupie - OSP Wronki zmierzyła się z liderem grupy II - OSP Chojno. Drużyny sklasyfikowane na drugich pozycjach - OSP Piotrowo i OSP Sarbia grały o tytuł wicemistrza. Drużyna OSP Chojno nie obroniła tytułu sprzed roku, choć w pierwszych rozgrywanych meczach padło wiele bramek na korzyść gospodarzy. Zwycięzcą turnieju została OSP Wronki i otrzymała Puchar Starosty Powiatu szamotulskiego. Za II miejsce OSP Chojno otrzymała Puchar Burmistrza Wronek, a OSP Piotrowo - Puchar Prezesa Zarządu MG ZOSP. Pozostałe drużyny zajęły kolejno miejsca: IV - OSP Sarbia, V - OSP Chlewiska, VI - OSP Ćmachowo, VII - OSP Pniewy i VIII - OSP Brodziszewo. Puchary, dyplomy, piłki, upominki i proporczyki wręczali Paweł Mordal, Stanisław Żołądkowski, Czesław Jądrzyk, Jerzy Paczkowski, Wiktor Błoch, Jan Jankowski, Tadeusz Hojan i Henryk Szymczak. Najlepszym strzelcem turnieju został Tomasz Pospieszny z wynikiem 12 bramek. Nagrodę specjalną - rękawice piłkarskie od bramkarza I zespołu wronieckiej *Amiki* - Grzegorza Szamotulskiego otrzymał bramkarz drużyny chojeńskiej - Mariusz Jasiewicz.

Podczas rozgrywek piłkarskich licznie zebrani kibice mogli posłuchać Orkiestry Dętej OSP Wronki pod kierownictwem Marka Krodowickiego z Poznania. Orkiestra istnieje od kilkunastu lat, liczy 17 instrumentalistów i 6 werblistek. Są to osoby w różnym wieku i cieszy fakt, iż wiele jest osób młodych. Orkiestra występuje na imprezach, zarówno państwowych jak i kościelnych, również poza granicami kraju. Najbliższy występ orkiestry to dożynki powiatowe we Wronkach.

Kolejnym punktem imprezy były przyśpiewki i tańce szamotulskie i lubuskie w wykonaniu zespołu folklorystycznego Małe Szamotuły przy akompaniamencie akordeonu Waldemara Jurka. Kierownikiem zespołu jest Aleksandra Słomińska, a instruktorem Jerzy Fołtyn, który ćwiczy z dziećmi już 10 lat. Zespół liczy ok. 30 osób. Oprócz wyjazdów zagranicznych, które wymagają dużych nakładów finansowych, zespół występuje lokalnie. Wszystkie wyjazdy są dla dzieci ogromną radością, co widać w trakcie występów. Dużą rolę odgrywają rodzice, którzy interesują się występami, jeżdżą razem z dziećmi. Dzięki takim zespołom kultura szamotulska z pewnością nie zniknie.

Tradycyjnie już nie zabrakło i strawy dla ciała - można było posilić się grochówką z kuchni polowej, przyrządzoną przez druhów Norberta Liska, Zdzisława Jankowskiego i Kazimierza Dokrzewskiego. Atrakcją były przejażdżki bryczką, które zapewnili Jerzy Marcinkowski i jego **Marysia.**

Po podsumowaniu i zamknięciu turnieju przez wicestarostę Pawła Mordala rozpoczęła się zabawa taneczna na stadionie. Przygrywał zespół POL DANCE, a amatorzy dobrej zabawy tańczyli prawie do białego rana. Gospodarze - OSP Chojno dziękują wszystkim drużynom za przybycie i już teraz zapraszają na III Powiatowy Turniej Piłkarski Drużyn Pożarniczych, który odbędzie się za rok. Natomiast organizatorzy Lata w Chojnie zapraszają jeszcze w sierpniu na imprezy podsumowujące sezon letni 2001. W Chojnie naprawdę nie można się nudzić!

CHARYTATYWNIE

Podczas turnieju i przez wszystkie pozostałe *Dni Chojna* strażacy OSP Chojno kwestowali na rzecz powodzian. Podczas piłkarskiej imprezy z puszką chodzili Jerzy i Eugeniusz Woszczak, następnego dnia na plaży zbierał sam prezez zostaną przekazane na konto pomocy powodzianom.

Szczególne podziękowania należą się komandorowi turnieju - Henrykowi Szymczakowi, Janowi Jankowskiemu oraz zarządowi OSP Chojno za zorganizowanie imprezy, a także sponsorom, którymi byli: Marian Kowala - Ośrodek Wypoczynkowy Wiatrak w Chojnie, sołtys Chojna Błota - Grzegorz Spychała, sołtys Chojno Pola - Andrzej Kaczmarek, sołtys Chojno Wieś - Edmund Piasek, Henryk Fajko z Poznania, Michał Czajka z Poznania, Jan Jankowski z Chojna, sklep Wandy Olek z Chojna, sklep Aleksandry Jankowskiej z Chojna, Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska we Wronkach, Zakład Masarski Kram z Wronek, Zakład Usług Leśnych Urszuli Berdy z Lubowa, Wiesława Gaweł z Wronek.

M. Szymczak
Fot.: (2x) P. Bugaj

Pyszna jest grochówka z chojeńskiej kuchni

Dla ciała i dla ducha

W niedzielę (12 sierpnia) nad Jeziorem Radziszewskim odbyły się kolejne imprezy z cyklu Dni Chojna. Pomimo niezbyt słonecznej pogody na plaży zebrała się liczna grupa ludzi, którzy z zainteresowaniem obserwowali zmagania siatkarzy w

VI Turnieju Chojeńskiej Siatkówki Plażowej

(4-osobowej) o ***Puchar Wronieckich Spraw***.

Wzięło w nim udział 9 zespołów: POKEMONY, PÓŁNOCNY ZEW NATURY, LUBASZ, FC KARTOFLANKA, M-4, JACK LIVE, PŁOMIEŃ i dwa zespoły żeńskie (po raz pierwszy): SZAMOTULANIN-1, SZAMOTULANIN-2, których opiekunem był radny rady powiatu szamotulskiego – Piotr Galus.

Bardzo ambitnie walczyły dziewczęta młodsze Szamotulanina (na zdjęciu z opiekunem Piotrem Galusem) w pojedynkach z mężczyznami.

Wszystkie pojedynki sędziował niestrudzony i zawsze czujny Leszek Biedziak z pomocą Jerzego Paczkowskiego. Sekretariat prowadziła Anna Biedziak.

Walka rozpoczęła się w trzech grupach po 3 drużyny, które walczyły o przodownictwo w grupie systemem „każdy z każdym" po jednym secie (do 21 pkt.). Do finału weszli zwycięzcy grup: ***Lubasz*** (w składzie: Mariusz Pajczyk, Janusz Kubiak, Jacek Terka, Grzegorz Drożny, Mateusz Grencel); ***M-4*** (Paweł Kalotka, Piotr Maćkowiak, Waldemar Walczak, Maciej Myszkowski); ***Płomień*** (Marek Pohl, Arkadiusz Pohl, Łukasz Pohl i Piotr Gazela).

W finale grano do dwóch zwycięskich setów (do 15 pkt.). Ostatni mecz pomiędzy *Lubaszem* a *M-4* był niezwykle emocjonujący i decydował o I miejscu w turnieju. Po dwóch setach był idealny remis (16:14). W rozstrzygającym secie trzecim minimalnie lepsi okazali się zawodnicy *Lubasza*, wygrywając 15:12.

Kiedy siatkarze trochę ochłonęli, odbyła się najmilsza część turnieju. Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej, Ireneusz Fowie wręczył **zwycięskiej drużynie *Lubasza*** puchar *Wronieckich Spraw*, a redaktor naczelny, Paweł Bugaj udekorował finalistów medalami. Otrzymali także nagrody - firmowe koszulki, dyplomy, pamiątkowe proporczyki, coś „mokrego" oraz plan Wronek, który - jak słusznie zauważył redaktor naczelny – ma zapobiec ewentualnemu zgubieniu się na terenie miasta.

Nagrodę dla najlepszego siatkarza turnieju, której fundatorem był prezes Rady Gminnej LZS – Jan Jankowski, sędziowie przyznali zawodnikowi drużyny *M-4*, **Pawłowi Kalotce**. Na koniec finaliści wraz z organizatorami turnieju zostali uwiecznieni na pamiątkowym zdjęciu (fotoreportaż na str. 20).

* * *

Podczas gdy na boisku trwały „zażarte boje", grupa śmiałków zmagała się w

wyścigu windsurfingowym

na Jeziorze Radziszewskim o *Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu Szamotulskiego*.

W drugiej edycji tego wyścigu uczestniczyli: Bogdan Człapa z Chojna, Piotr Fórman z Szamotuł, Bartosz Tomczak z Poznania, Roman Erdman z Poznania oraz Janusz Smoczyński z Kobylnicy k. Poznania. Sędzią głównym zawodów był Henryk Szymczak.

Podobnie jak rok temu, zdecydowanie zwyciężył **Janusz Smoczyński**, przed Bogdanem Człapą. Trzeci na mecie finiszował sponsor nagród - Roman Erdman.

Startują windsurfingowcy

Puchar zwycięzcy, dyplomy oraz proporczyki „LATO W CHOJNIE" wręczał przewodniczący rady powiatowej, Stanisław Srokowski.

Rywalizującym siatkarzom oraz kibicom na plaży czas umiliły

śpiewające dziewczęta

Swoje możliwości wokalne zaprezentowała Anna Jankowska, która wykonała dwa utwory: „A Song For You" i „When Ifall in love". Później prezentował się Zespół Muzyczny Domu Kultury z Chojna, w składzie: Małgosia, Ewa i Dorota Piasek, Agnieszka i Magdalena Zimińskie, Marta Mamet i Wojciech Jankowski (klarnet) oraz Duet Wokalny (Kamila i Natalia Wegner). Na instrumentach klawiszowych przygrywał instruktor muzyczny DK w Chojnie – Henryk Stróżyna. Oprócz piosenek, przy których bawiła się młodzież, takich jak: „Tyle słońca w całym mieście" czy „Coś optymistycznego", w repertuarze nie zabrakło również czegoś dla starszej widowni. Na koniec młodzi artyści wspólnie wykonali „Konika na biegunach". Utwór ten radny Jan Jankowski zadedykował zaproszonym gościom, w tym niespodziewanie przybyłemu staroście powiatowemu, Pawłowi Kowzanowi.

Magdalena Zimińska

KURS RATOWNIKÓW *WOPR*

W Chojnie na Jez. radziszewskim trwa kurs ratowników Wodnego Ochotniczego pogotowia Ratunkowego. Jak nas poinformował administrator ośrodka wypoczynkowego, Jarosław Mikołajczak, z 24 chetnych osób zakwalifikowało się 17. Jest to głównie młodzież z gminy Wronki - 14 osób. zarząd MiG, na wniosek organizatorów, pokryje wronczanom część kosztów szkolenia. **P.B.**

Siostry najmniejsze

Z MAŁĄ ROZMOWY

- Cześć braciszku! – Mała wparowała do pokoju i z miejsca przytuliła się do psa. Cały zrobił się ogonem i jęzorem, jedno machało, drugie wylizywało dokładnie twarz Małej.

- Cóż to za przypływ dobroci dla zwierząt? – Patrzyłam na to wszystko z uśmiechem matki, której dzieckiem ktoś się zachwyca.

- Mądre zwierzątko! Śliczny piesek! – rozpływała się w czułościach Mała. – Kundlowi było w to graj, ogon walił w nogę od stołu.

- A ze mną się nie przywitasz?

- Ojej... Przepraszam! Witam się, witam! – Mała usiłowała odsunąć na chwilę psi łeb od swojej twarzy.

- Lepszy rydz, niż nic... – zauważyłam filozoficznie. – A może ja też bym chciała, żeby ktoś mnie pogłaskał i powiedział, że jestem śliczna i mądra...

- A po co?

- Jak to po co? A jemu to po co? Przecież on i tak nie rozumie ani słowa z tego, co mówisz...

- Nieprawda! – oburzyła się Mała. – To znaczy, trochę prawda, ale nie do końca. – Mała oderwała się od psa i usiadła przy stole, szykując się do wykładu.

- A może coś zjesz? Wypijesz soku? Mam świeży, dopiero co robiłam, z marchewki – poczyniłam honory gospodyni.

- Może być – łaskawie przyzwoliła Mała. – On może nie rozumie słów, ale doskonale wie, o co chodzi – odchrząknęła i podjęła przerwany wątek. – Doskonale wyczuwa nastrój, bo to taki empata doskonały. I słucha tonu, przecież słyszy 16 razy lepiej niż człowiek, więc najdrobniuszenieczkie drgnienie głosu to dla niego sygnał. A do tego to najdoskonalszy obserwator. Każdy ruch, postawa ciała, rozumiesz – opuszczone ramiona, przybita mina... – Mała zgarbiła się i wykrzywiła, żeby zilustrować swoje słowa – A on już wie, że, oho! Trzeba pocieszyć dwunożniaka. Prawda, mój śliczny – rozczuliła się na powrót Mała. Pies wlazł łapami na jej kolana, żeby wyrazić po psiemu uznanie dla wykładu Małej. Umył ją dokładnie.

- A taki koń to nawet liczyć potrafi! To znaczy on tak naprawdę nie liczy, ale patrzy na tresera i jak temu drgnie lewe ucho, to już wie, ile razy stuknąć kopytem. Prawda, piesku?

- Taak... – powiedziałam i sięgnęłam po papierosa.

- Mogłabyś nie palić! – oburzyła się Mała. – Dym mu szkodzi! A ponieważ jesteś człowiekiem, masz rozum, jakiś tam masz, ludzki, to powinnaś wiedzieć, że humanitaryzm to stosunek do zwierząt! Opieka na przykład. A ty? Smrodzisz mu! Biedny bierny palacz... – Mała przytuliła psi łeb.

- Otworzę okno... – zrobiło mi się głupio. - Ale przecież dobrze się nim opiekuję...

Mała obejrzała krytycznie psa – No... Nie wiem... Sierść lśniąca, oczy błyszczące, radość na twarzy... Skory do zabawy, pogodny... Może być – wydała werdykt.

Odetchnęłam i zaciągnęłam się dymem.

- Ale, ale.. – Mała rozejrzała się po pokoju i podniosła palec do góry. – Widzę tu inne zaniedbania...

- A tak... Wiem, trzeba pomalować... – zaczęłam się tłumaczyć. – Ale jemu to chyba nie szkodzi, co? – spytałam z niepokojem.

- Owszem, przydałoby się malowanie – Mała pokiwała głową. – To od tych papierochów! Ale nie o to mi chodzi.

- A o co?

- Zaniedbania stwierdzam w stosunku do roślin – wycedziła Mała. – Dlaczego ten gucio gubi liście? – Oskarżycielsko przytknęła palec do pożółkłej łodygi papirusa.

- A bo... Zapomniałam podlać, ale dzisiaj już dostał! – pośpieszyłam z wyjaśnieniem.

- Taak... Zapomniałam! Dziwne, że o sobie nie zapomnisz! Śniadanko, obiadek...

- Proszę najjaśniejszego sądu – weszłam jej w słowo. – Melduję, że nie jadłam... Jeszcze...

- Uważaj! Jeszcze się doigrasz! – napuszyła się Mała.

- E tam, całe życie się odchudzałam... – Machnęłam ręką lekceważąco.

- Nie mówię o zaniedbaniach w stosunku do siebie, znaczy ciebie! Masz dwie ręce, dorosła jesteś, możesz sobie wziąć chleba! Ale one? Same sobie nie wezmą! Nie wywiązujesz się ze swoich obowiązków! Myślisz, że to przedmioty? Ozdóbki pokojowe? To istoty żywe! – Mała rozczuliła się nad paprotką. - Doigrasz się, zobaczysz! Będzie jak w Lidzbarku!

- A co było w Lidzbarku? – wykorzystałam okazję do skierowania uwagi Małej na coś cokolwiek innego niż mój stosunek do roślin.

- Leleń się wkurzył. Ludzi atakuje. Odgrywa się pewnie za zły stosunek do braci mniejszych. Strach we wsi, zwierzątko czai się w krzakach i co kto idzie, to go łup! Rogami. Szpital pęka w szwach – opowiadała Mała. - A gdzieś tam krowa zabiła właściciela. Specjalnie przyparła go do muru i cześć. Znęcał się pewnie nad nią, biedaczką...

- Ale co to ma do... – jąkałam się bezradnie. - Ja dbam o psa... I o koty dbam... Znaczy o moich braci i siostry mniejsze... – dostosowałam się do nazewnictwa Małej.

- Ale o siostrzyczki najmniejsze nie dbasz! – Mała pogłaskała papirusa. - Przyjdzie czas... – Zastygła z palcem w górze – i powstaną przeciwko tyranowi... Zaniedbany bluszcz wpełznie przez okno, głodzony papirus zapapirusuje cię we śnie... – głosiła swoje proroctwo Mała.

- Teraz przesadziłaś...

- Jakie przesadziłaś! Wszędzie gadają, żeby brać swoje sprawy we własne ręce. W radiu i telewizji. Myślisz, że one – Mała zatoczyła ręką szeroki łuk – są głuche? Te rośliny i zwierzęta? Nie! Lelenie, meszki, kleszcze - zwierzaki już się za nas wzięły...!

(am)

Inauguracyjny punkt

W inauguracyjnym meczu klasy okręgowej „Czarni" zremisowali ze „Zjednoczeniem" Trzemeszno 1:1(0:0)

Utytułowana drużyna gości (III miejsce w ubiegłej edycji rozgrywek) była faworytem tego spotkania. Czarni rozegrali jednak bardzo dobry mecz: do przerwy wyraźnie górowali, przeprowadzając wiele składnych akcji. Zabrakło jednak celnych strzałów - dyspozycja strzelecka napastników była fatalna. Po przerwie goście zaczęli grać składniej i przez około dwadzieścia minut oni nadawali ton grze. Obrońcy wróblewscy kierowani przez doświadczonych Bogdana Przybysza i Macieja Chojana grali bezbłędnie. Do 80 minuty meczu utrzymał się bezbramkowy remis.

W 81 minucie za faul na Wojciechu Kałużyńskim sędzia podyktował rzut wolny w ok. 20 minucie.

Po precyzyjnym uderzeniu Macieja Chojana - „Czarni" objęli prowadzenie 1:0. Radość wróblewian trwała tylko 3 minuty. Po rzucie wolnym piłkarze z Trzemeszna w zamieszaniu uzyskali wyrównanie. W 86. minucie po akcji Wojciecha Kałużyńskiego na bramkę strzelił Wojciech Spychała - piłka, niestety, trafiła w poprzeczkę, ku rozpaczy miejscowych.

Wiesław Chojan

We Wróblewie

W niedzielę 19 sierpnia „Czarni" zapraszają na kolejny mecz we Wróblewie, tym razem przeciwnikiem naszej drużyny będzie utytułowany zespół „Kotwica" Kórnik (spadkowicz z IV ligi)

Początek meczu o godz. 15.00

„Czarni" zapraszają do klubu

Trwa w dalszym ciągu nabór do szkółki piłkarskiej „Czarnych". Chłopcy rocznik 1991 i młodsi mogą się zgłaszać i zapisywać na treningach we wtorki i piątki o godz. 16.00.

Treningi prowadzą Przemysław Biedziak i Maciej Chojan. Kierownikiem drużyny jest Paweł Raszewski. Swój pierwszy mecz drużyna „Orliki Starsze" rozegra 7 września.

SŁODKA LIGA WARCABOWA i SZACHOWA

W środę 8 sierpnia rozegrano w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury kolejną czwartą rundę Letniej Ligi Warcabowej. W tych otwartych zawodach dla dzieci i młodzieży przodują jednak członkowie Sekcji Warcabowej WOK-u.

Tym razem najlepiej zagrali: Artur Perz (14 punktów), Tomasz Napierała (11pkt.), Adam Walentynowicz (10 pkt.). Oni też prowadzą w punktacji łącznej:

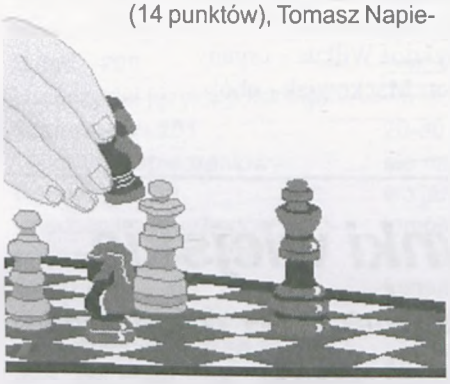

I. Artur Perz (12 lat) - 51 pkt.; II. Tomasz Napierała (12 lat) - 44 pkt.; III. Adam Walentynowicz (8 lat - najmłodszy uczestnik) - 39 pkt.

Następnego dnia rozegrano czwartą rundę Letniej Ligi Szachowej. W tym dniu najlepiej zagrali: Tomasz Sobański (5 pkt.), Mateusz Sobański (4 pkt.), Bartosz Hodrych (2,5 pkt.)

Po czterech rundach w punktacji łącznej prowadzą:

I. Mateusz Sobański (13 pkt. / 3 turnieje)
II. Tomasz Sobański (13 pkt. / 3 turnieje)
III. Bartosz Hodrych (12 pkt. / 4 turnieje).

Jan Mamet
instruktor warcabów WOK

Pojechali na mistrzostwa

W czwartek wczesnym rankiem (16 sierpnia), skromna ekipa wronieckich warcabistów (7 osób) udała się do Reszla (k. Olsztyna) na X INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA POLSKI W WARCABACH KLASYCZNYCH. Mistrzostwa rozgrywane są w różnych kategoriach wiekowych: do 10, 13, 16, 19 lat oraz wśród kobiet i mężczyzn. W roku ubiegłym dzięki pomocy finansowej Amiki na mistrzostwa udała się 23-osobowa ekipa z opiekunami i przywieźli 6 medali. Jak będzie w tym roku? Pojechali walczyć o medale liderzy Letniej Ligi Warcabowej oraz juniorzy, którzy bardzo dobrze wypadli w walce z seniorami w XIX Nadwarciańskim Turnieju Warcabowym.

Jak nas poinformował opiekun reprezentacji – Jan Mamet – start młodzieży w tegorocznych mistrzostwach był możliwy dzięki firmie (nazwy nie chciał ujawnić), która w ostatniej chwili pospieszyła z pomocą.

Red.

Wysoko przed inauguracją

Warta Wartosław, w ramach przygotowań do rozgrywek w A-klasie, rozegrała dwa ostatnie sparingi.

Oba spotkania zakończyły się wysokimi zwycięstwami warciarzy. 5 sierpnia wartosławianie pokonali na wyjeździe Wartę Sieraków 8:0, a tydzień później na własnym boisku zwyciężyli Nowych Nowa Wieś 12:0

Już w najbliższą niedzielę Warta Wartosław zainauguruje A-klasowe rozgrywki. Warciarze będą podejmować PKS Bytyń. Początek spotkania - godz. 15.00.

Red.

Amica powiększa przewagę...

nad zespołami grupy B piłkarskiej ekstraklasy. Po zwycięskim meczu (2:1) ze *Śląskiem* we Wrocławiu *Amica* prowadzi w grupie z 4 pkt. przewagi nad *Pogonią* Szczecin.

P.B.

ZAKOŃCZENIE WAKACJI W WARTOSŁAWIU

w sobotę, 25 sierpnia

nad Jeziorem Pożarowskim w Wartosławiu odbędą się

zawody sportowe dla dzieci

Impreza połączona będzie
z zakończeniem sezonu wakacyjnego

Szczegóły - za tydzień

W OKRESIE WAKACYJNYM

Imprezy tenisowe na kortach „Artenis"

Stróżki 15

Marek Kropaczewski,
tel.: (67) 2540728; 606 693 019

* w każdą środę i piątek od 15.00 - 16.30 odbywają się zajęcia Klubu Tenisowego dla chętnej młodzieży do lat 12
* 18-19 sierpnia br. – otwarty turniej tenisowy **„DELTA 2001"** w singlu mężczyzn, dla amatorów, bez ograniczeń wiekowych
* 28–31 sierpnia br. – turniej tenisa o ***Puchar Wronieckich Spraw*** dla młodzieży w kat: do lat 12 oraz od 12 do 16 lat
* wrzesień br. – otwarte mistrzostwa Wronek w singlu, deblu i grach mieszanych dla młodzieży i dorosłych

R.S.P. Dąbrowa zaprasza

na doroczne

zawody wędkarskie

dla posiadaczy zezwoleń na połów ryb w Jez. Pakawie. Zawody odbędą się 2 września br., (zbiórka zawodników o godzinie 8.00 w Pakawiu na plaży).

Uwaga! Istnieje możliwość wzięcia udziału w zawodach przez wędkarzy nie posiadających zezwoleń, ale liczba miejsc jest ograniczona. Wszyscy chętni do wzięcia udziału w zawodach zgłoszą się w lokalu Wronieckiego Ośrodka Kultury do p. Romana Cichego, w terminie do dnia 31 sierpnia br.

WRONIECKI OŚRODEK KULTURY
URZĄD MARSZAŁKOWSKI W POZNANIU
KLASZTOR OO. FRANCISZKANÓW

zapraszają na

IV WRONIECKIE KONCERTY MUZYKI ORGANOWEJ I KAMERALNEJ 2001

pod patronatem Burmistrza Wronek
w kościele klasztornym we Wronkach
kierownictwo artystyczne - **Krzysztof Wilkus**

ORGANY PLUS
Wtorek, 4 września 2001 r., godz. 19.15
Robert Grudzień – organy
Georgij Agratina – fletnia Pana, cymbały
W programie F.Nowowiejski, J.K.Kuchar, A.P.Soler, G.Agratina, G.Muszel.

ORGANY PLUS
Czwartek, 13 września 2001 r., godz. 19.15
Ksenija Pogorelaja (Połock – Białoruś) – organy
Chór „Con Passione" (WOK Wronki)
– pod dyr. Andrzeja Warguły
W programie M.Corette, D.Buxtehude, J.S.Bach, Th. Dubois.

ORGANY
Piątek, 21 września 2001 r., godz. 19.15
Andrzej Chorosiński (Warszawa) – organy
W programie J.S.Bach, A. Vivaldi, A. Guilmant

ORGANY PLUS
Niedziela, 30 września 2001 r., godz. 17.30
Krzysztof Wilkus – organy
Piotr Maćkowiak - obój

Dożynki wiejskie

na zakończenie Lata w Chojnie

26 sierpnia

g. 14.30 - Korowód dożynkowy przez centrum Chojna (strażnica OSP - stadion sportowy).
g. 15.00 - Msza Święta (estrada na stadionie).
g. 16.00 - Prezentacja wieńców dożynkowych i występ zespołu folklorystycznego *Marynia* z Wronieckiego Ośrodka Kultury (estrada).
g. 16.30 - Turniej sołectw wsi Chojno (stadion sportowy) i przejazdy bryczkami konnymi wokół Chojna.
g. 17.00 - Chojeńskie gadanie - występ Oskara Woźnego.
g. 17.30 - Występy zespołów muzycznych chojeńskiego Domu Kultury.
g. 19.00 - Zabawa taneczna przy estradzie, wstęp wolny, gra zespół *EXIT*.

SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ ORGANIZATORZY

DYŻURY APTEK

Pod Orłem - Rynek, tel.: 254 01 34

18.08. sobota - w godz: 8.00 - 13.00 i 19.00- 20.00

19.08. niedziela - w godz: 9.00 - 13.00 i 19.00-20.00

BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

czynna w wakacje

pn. - pt. w godz.: **10.00-16.00**

wtorki - godz. **10.00 - 14.00**

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy
Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotułach informuje o wolnych miejscach pracy, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adresy firm podawane są za pośrednictwem PUP w Szamotułach, ul. Ratuszowa 2, po podaniu numeru oferty.

Wronki - 197
- kierowca kat. B, C, wyjazdy na Zachód, wiek powyżej 30 lat, wymagana znajomość odpraw celnych

Łężeczki - 199
- kucharz, praktyka 3 lata, po wojsku, praca na dwie zmiany, żywienie zbiorowe

Bytyń - 200
- nauczyciel języka polskiego

Szamotułu - 201
- agent ubespieczeniowy

Ostroróg - 202
- mechanik samochodowy, prawo jazdy kategorii C+E

Szamotuły - 203
- pracownik biurowy, wykształcenie średnie, obsługa komputera, pół etatu, mile widziani studenci i osoby z grupą inwalidzką

Pawłowice - 204
- mechanik maszyn rolniczych, praktyka, po wojsku
- traktorzysta, kombajnista, praktyka,
- pracownik do koni +praktyka

Szamotuły - 205
- barmanka, wiek 20 - 30 lat, czas pracy do uzgodnienia

Pniewy - 206
- pracownik do spraw kadr, do 35 lat, praktyka w prowadzeniu kadr, znajomość zagadnień dotyczących czasu pracy i rozliczeń kierowców, znajomość języka niemieckiego
- mechanik samochodowy 20-30 lat, praktyka w zakresie napraw ciężarówek, prawo jazdy kategorii C+E, znajomość języka niemieckiego lub angielskiego w stopniu komunikatywnym

Ostrowo - 207
- kierowca C+E, świadectwo kwalifikacji, mile widziany rencista

Lwówek - 208
- krawcowe szycie ciężkie, praca 1 zmiana, akord

Kaźmierz - 209
-oborowy, praca 2-zmianowa, możliwość mieszkania służbowego
- pracownik do obsługi trzody i pracy różnej, praktyka

Wideoteka

AGENT XXL

Komedia
Reżyseria: Raja Gosnell
Obsada: Martin Lawrence, Nia Long, Paul Giamatti, Terrence Howard
Czas projekcji: 95 min.

Agent FBI Malcolm Turner (Martin Lawrence) staje przed najtrudniejszym wyzwaniem w swojej karierze. Zadanie wymaga od niego by wcielił się w postać 70- letniej czarnoskórej matrony z prowincjonalnego miasteczka. Malcolm ma schwytać groźnego przestępcę, ale żeby to zrobić, musi przejąć obowiązki Mamuśki, do których należy przyjmowanie dzieci na świat, gotowanie i udzielanie się w miejscowym kościele.Jakby tego było mało, Malcolm zakochuje się w Sherry - byłej dziewczynie poszukiwanego przestępcy i córce Mamuśki.

„Agent XXL" to zwariowana komedia sensacyjna z doskonałą mieszanką akcji, humoru i romansu.

Anita

MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 33

W czasie wakacji czynne:

poniedziałek - nieczynne
wtorek - 10.00 - 15.00
środa - 13.00 - 19.00
czwartek - 10.00 - 15.00
piątek - 13.00 - 19.00
sobota - 10.00 - 14.00

Inne godziny lub dni prosimy ustalać telefonicznie

W lipcu KLUB ALTERNATIVE
czynny 17.00 - 21.00

OTWARTY TURNIEJ TENISOWY „DELTA 2001"

w singlu mężczyzn, bez ograniczeń wiekowych, dla zawodników nieklasyfikowanych na listach PZT.

Miejsce: **Korty „Artenis"**, Stróżki 15

Kontakt: **Marek Kropaczewski**, tel.: (67) 25 40 728; 606 693 019

Zgłoszenia do rozpoczęcia losowania:
w dniu **18 sierpnia** (sobota) o godzinie **9.30**

Pula nagród: **1 000 zł**, wpisowe: **40 zł**

*Turniej sponsorowany jest przez firmę „**DELTA**", wronieckiego producenta wysokiej jakości okien i drzwi.*

wronieckie sprawy

tel. (067) **254 34 34**
fax: (067) **254 16 16**
e - mail:
wronieckie @ priv5. onet.pl

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2. tel.: 254 01 36
Redaktor naczelny: Paweł Bugaj
Skład: Anna Michalak; **druk:** Zakład Graficzny - STS - Czarnków, tel. 255 27 74
Reklamy i ogłoszenia w siedzibie redakcji: pn., śr., pt. 9.00 - 12.00 i wt. 9.00 - 12.00 i 17.00 - 20.00
Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiustacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Adres redakcji: 64-510 Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 28
Numer zamknięto: 14.08.2001 r.

MEBLE

POKOJOWE, KUCHENNE, BIUROWE
również na zamówienie

BOGATY WYBÓR
KATALOGOWY

Nie przepłacaj!

Pawilon handlowy
Szamotuły ul. Dworcowa 24
tel./fax: 61/2921039

Agromasz

Wawrzyniak Andrzej, Duda Piotr
Nowa Wieś, ul. Staromiejska 9A
tel.: (0-67) 254 00 79; 606 369 310

oferujemy:

- części do ciągników i maszyn rolniczych
- łożyska, paski, pierścienie
- tarcze szlifierskie
- akumulatory
- kabiny w cenach producenta
- poidła, smoczki
- rękawice robocze
- elektrody
- smary, oleje, płyny

ZAPRASZAMY
W sezonie żniwnym całodobowo!

SKLEP SPORTOWY

Wronki, ul. Chrobrego 3

Artykuły sportowe

dla dzieci, młodzieży i dorosłych

Kolekcja letnia

- ✓ koszulki od 8 zł,
- ✓ spodenki od 16 zł,
- ✓ piłki od 15 zł,
- ✓ hulajnogi od 85 zł,
- ✓ artykuły plażowe,
- ✓ puchary,
- ✓ statuetki,
- ✓ upominki

Sprzedam prasę mechaniczną
BMW T.P. - 1.
Tel.: 0 501 467 453

STEGNA
- wczasy nad morzem

Kwatera prywatna, pokoje 2- , 3- , 4- osobowe
Tel.: 55/247 85 98

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
AUTO - SZKOŁA
Piotr Podziński

Zaprasza na kurs prawa jazdy kat. B. Zapisy w każdą środę w ZS nr 1, ul. Leśna 17, Wronki lub telefonicznie:
254 23 90, 0600 108 209

TELEWIZJA as KRIBLOWA

To gwiazdy z nieba dla Ciebie

Tel. (0-67) 212-31-59
(0-67) 254-1-900
http://www.as.pila.pl

Polskie Stowarzyszenie Diabetyków
Koło we Wronkach
zaprasza na spotkanie
w dn. **03.09.2001** r. na godz. **16.00**
do *Sali Rycerskiej*
Muzeum Regionalnego
we Wronkach przy ul. Szkolnej 2

Uwaga!
Do nabycia lipcowy i sierpniowy ***Diabetyk*** oraz (bezpłatny) ***Biuletyn Informacyjny PSD***. Czasopisma odbierać u p. Wandy Nowak, ul. Kościelna 17 (sklep).

Nowe numery

TELEFONY

REDAKCJA 254 34 34
MUZEUM 254 01 33
TMZW 254 01 36
BIBLIOTEKA 254 06 17

PIECZĄTKI

SZYBKIE TERMINY - WYSOKA JAKOŚĆ - KONKURENCYJNE CENY

KSERO

NAJLEPSZE CENY PRZY DUŻYCH NAKŁADACH

AD-PRINT
WYDAWNICTWO

Firma Poligraficzno-Reklamowa
WRONKI, ul. Ratuszowa 2, Tel. 067 25 42 888

SKLEP MEBLOWY
Wronki os. Borek 11 tel.: **2540 319**

RATY * ZŁOTA 10 * BEZ WPŁAT

Poleca:
- meblościanki, meble systemowe
- kuchnie (pod nietypowe zamówienia)
- meble tapicerowane
- ławy i stoliki okolicznościowe, stoły RTV
- inne meble wg katalogu
- każdy mebel pod indywidualne życzenie klienta

PROMOCJA - SOFKI MŁODZIEŻOWE

Przydomowe bezobsługowe oczyszczalnie ścieków

SPRZEDAŻ * MONTAŻ * SERWIS
MODERNIZACJA ISTNIEJĄCYCH SZAMB

Bartłomiej Foremski
Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40,
0 602 444 974

Ogłoszenia na łamach Wronieckich Spraw

1,20 zł za cm² (ramkowe)

0,50 zł za słowo (drobne)

Upusty do 30%

Hurtownia styropianu

od FS 12 do FS 40
PROMOCJA LETNIA
90 ZŁ FS 15
Ceny najniższe – sprawdź!
Serdecznie zapraszamy
PPHU KAKABA
Ćmachowo 46
tel. 0 602 752 342

MONTAŻ – TRANSPORT- RATY
P.P.U.H. „PROMOTECH" Brzeźno
tel. **255 –19 -83**
- pokrycia dachowe
- blachy dachówkopodobne i trapezowe cięte na wymiar
- dachówki betonowe i ceramiczne
- płyta falista ONDURA, GUTTA
- okna dachowe, rynny PCV
- docieplania ATLAS, ROCKWOOL
- szamba ekologiczne PCV
- cegła klinkierowa – promocja
- bramy garażowe uchylne

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie
polecają:
raty bez żyrantów
• **PŁYTY NIDAGIPS i profile w cenach konkurencyjnych** (transport gratis!)
• FARBY & KLEJE
• TAPETY & KASETONY
• OKNA PCV (montaż, gwarancja)
• LAMPY
• **PŁYTKI CERAMICZNE**
• **NOWOŚĆ!**
- KOMPUTEROWA MIESZALNIA FARB

Wronki, ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)
Pn – pt: od 8.00 do 17.30
w soboty: 8.00-13.30
Tel./fax: **254 94 76**
płatność kartami bankowymi
DOGODNY DOJAZD I PARKING

Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974

OGŁOSZENIA DROBNE

KÄRCHER - czyszczenie dywanów, tapicerek samochodowych, meblowych. Tel.: **0 605 246 786, 0 605 286 367**

Sprzedam działkę budowlaną w Nowej Wsi, **tel.: 25-40 462**

Angielski 15 zł/45min; tel.: **254 01 18; 0 501 467 418**

BUDOWY - REMONTY 0-61 291 36 40; 0 604 305 555

Pilnie! Sprzedam piec akumulacyjny z pełną automatyką (ogrzewa ok. 25 m²), tel.: **254 94 68**

Sprzedam działkę budowlaną w Stróżkach **tel.: 254 43 488**

Okazja mieszkanie (0k. 50 m²) +garaż **tel.: 254 43 488**

Sprzedam działkę budowlaną we Wronkach 1216 m², w ulicy kanalizacja, gaz, prąd, woda. Tel.: 0606 449 802

Sprzedam syberian haski szczenięta tel.: 254 72 23

AVON - zostań konsultantką * **poznaj korzyści ze sprzedaży kosmetyków * dodatkowy zarobek oraz prezenty * bezpłatna dostawa * pełna gwarancja.**
Tel.: 0 606 593 494

Zespół Szkół nr 1
we Wronkach
64-51-0 Wronki, ul. Leśna 15
ogłasza
przetarg ofertowy
na sprzedaż
kotła grzewczego olejowego,
niskotemperaturowego typu „TORUS"
o mocy 225 kW

Piec wyposażony jest w palnik „Guenod" C28, zasobniki oleju 4x1000 l oraz pompy do CO.

Zainteresowani mogą obejrzeć urządzenia w budynku szkoły w godzinach 8.00 – 15.00.

Cena wywoławcza 5 000 zł. Termin składania ofert 24 sierpnia 2001 roku.

Dodatkowych informacji udziela pani Ewa Grześ

tel.: **67 / 25 40 213**

Kra.., kra.., kra...

Jawność?

Tyle ostatnio się mówi o społeczeństwie informacyjnym, o nowelizacji ustawy i większej dostępności obywateli do informacji dotyczących spraw publicznych. I co? Może coś się zmieniło, albo się zmieni po korektach statutów samorządowych? Wątpię! Najtrudniej zmienić mentalność urzędników. Upłynie jeszcze wiele wody w Warcie, bo na „nowelizację urzędników" raczej trudno oczekiwać.

Jak to będzie z nami, skoro urzędnik ma wątpliwości, czy może radnemu pozwolić zajrzeć w teczkę swojej komisji rady.

bezradny

Śliwki na Rynku

O tym, że puszcza weszła już na wroniecki Rynek, „wronieckie..." pisały.

Chciałbym popatrzeć na panią „z okna" naprzeciwko, ale nie mogę dostrzec już nie tylko jej, ale i przeciwległej pierzei Rynku.

Jest jednak w tym coś dobrego. Dobrze, że wśród kilku gatunków wysokich drzew rosną i te, które rodzą smaczne owoce. Do takich należy tam śliwka. Niestety, bieda zagląda coraz bardziej ludziom w oczy. Nic więc dziwnego, że dzieciaki nie mogą doczekać, kiedy owoc dojrzeje. Wdrapują się na drzewo i ucztują. Ci starsi, przesiadujący na ławce pod pomnikiem (wcale nie kombatancka warta), taką „zagrychą" też nie pogardzą. Tyle, że na drzewo się nie wdrapią. Naginają gałęzie i je łamią. Ostatnio „puściła" się pnia spora gałąź i wraz z nią spadło wiele śliwek. Jeszcze niezupełnie dojrzałych, ale można już było je skosztować. Muszę powiedzieć, że są smaczne.

A gdyby tak szanowni włodarze, w ramach zazielenienia miasta i pomocy biedniejącym mieszkańcom, kazali sadzić tylko owocowe drzewa i krzewy – dużo. Byłoby zielono, kolorowo i smacznie.

Proponuję wokół Rynku posadzić agrest, jeżyny i dziką różę (na wino), w środku - dla tych sprawniejszych, co już kolczaste krzewy pokonają - porzeczki (czerwone i czarne). Z drzew – pospolite (nasze) – czereśnie, wiśnie, jabłka – wczesne i zimowe (aby zawsze coś na przegryzkę było). Z zieleni niskiej, zamiast trawy (ludzie jeszcze nie jedzą), radzę posadzić ziemniaki, szczególnie na pasie rozdzielającym dwie jezdnie. Poprawi to widoczność i przycinać nie będzie trzeba. Itp.., itd.

Więcej pragmatyzmu – Panowie!

Echa naszych publikacji

Kosiarka, widły i szczotka poszły w ruch... Nie zabrakło też fachowego nadzoru

Bardzo szybko zareagowano na publikację w *WS* i zapadła właściwa decyzja o uporządkowaniu „ziołoleczniczej ścieżki". Za decyzją ruszyło działanie i - oto jest. Uporządkowano nie tylko przejście od ul. dr. Zimniaka do Powstańców Wlkp., lecz i dalej - do ul. Sierakowskiej. Firma UKO Krzysztofa Ulatowskiego, zajmująca się utrzymaniem zieleni w mieście, pracuje tradycyjnymi metodami, może właśnie dlatego skutecznie.

Omijajcie góry, lasy i... Wronki?

Czy ktoś we Wronkach wprowadził zakaz urządzania imprez kulturalnych w okresie lata? - zastanawiają się niektórzy mieszkańcy grodu nad Wartą. - A może policja otrzymała tajne rozkazy i nie wpuszcza na nasz teren ludzi z „kulturalnym" rodowodem...?

Stąd pewnie festyny i imprezy w okolicznych gminach... Gdyby nie Lato w Chojnie kulturalną pustynią byłaby ta gmina...

Kto by pomyślał...

Romantyczni Polacy

Ponad połowa Polaków wierzy w miłość od pierwszego wejrzenia. Nie wierzy a nią jedna trzecia ankietowanych, a co dziesiąty nie potrafi zająć stanowiska w tej sprawie - wynika z najnowszego sondażu OBOP.

Z deklaracji badanych wynika także, że od pierwszego wejrzenia zakochał się prawie co drugi Polak. Z badań OBOP wynika również, że co drugi Polak zgadza się z opinią, że naprawdę kocha się tylko raz. Ponad jedna trzecia pytanych uważa, że można prawdziwie kochać więcej razy, a 14 proc. nie potrafiło zająć w tej kwestii stanowiska.

W ocenie 77 proc. respondentów OBOP, przy wyborze partnera życiowego sprawą dla Polaków najważniejszą jest osobowość kandydata, jego cechy charakteru, to, jakim jest człowiekiem. Drugim ważnym kryterium - wskazanym przez niemal jedną trzecią badanych - okazuje się podobieństwo poglądów na życie, a trzecim - wygląd i uroda kandydata. Tylko nieliczni (3 proc.) ankietowanych przyznaje się do tego, że ważna jest dla nich atrakcyjność seksualna partnera.

pab/PAP

I Powiatowy Turniej Piłkarski Drużyn Pożarniczych

▲ Otwarcia turnieju dokonał wicestarosta Paweł Mordal w towarzystwie radnego Jana Jankowskiego i głównego sędziego - Tadeusza Hojana

Mecz finałowy - ubiegłoroczny mistrz powiatu - OSP Chojno tym razem uznał wyższość tegorocznego mistrza gminy - OSP Wronki (3:1)

Prezentacja zespołów

Na rzecz powodzian kwestują strażacy Jerzy i Eugeniusz Woszczak

fot.: Paweł Bugaj

▲ Atrakcją była *Marysia*, która woziła, a Jerzy Marcinkowski powoził

▲ Koncertuje orkiestra dęta OSP Wronki

Puchar Starosty odbiera Tomasz Dobek ▼

Grochówkę gotowali Norbert Lisek i Zdzisław Jankowski

Tańczy zespół *Małe Szamotuły* ▼

Zwycięska drużyna OSP Wronki (stoją od lewej): Łukasz Cypel, Krzysztof Anioł, prezes Czesław Jądrzyk, Przemysław Starzonek (kier. drużyny), Jerzy Paczkowski; (kucają): Grzegorz Anioł, Paweł Cholewa, Tomasz Pospieszny, Tomasz Dobek ▶

◀ Puchar Burmistrza Wronek odbiera Krystian Jankowski (OSP Chojno)

fot. Paweł Bugaj

VI TURNIEJ SIATKÓWKI CHOJEŃSKIEJ

o Puchar Wronieckich Spraw

Honorowanie najlepszych

▲ Najlepszego siatkarza, Pawła Kalotkę z Szamotuł nagradzają Paweł Bugaj - red. nacz. *WS* i Leszek Biedziak - sędzia główny zawodów

Sędzia pomocniczy - Jerzy Paczkowski

Puchar *Wronieckich Spraw* zdobyli siatkarze z Lubasza
(na zdjęciu - stoją w środku ze złotymi krążkami i pucharem) ▼

(czyt. str. 10, 11)

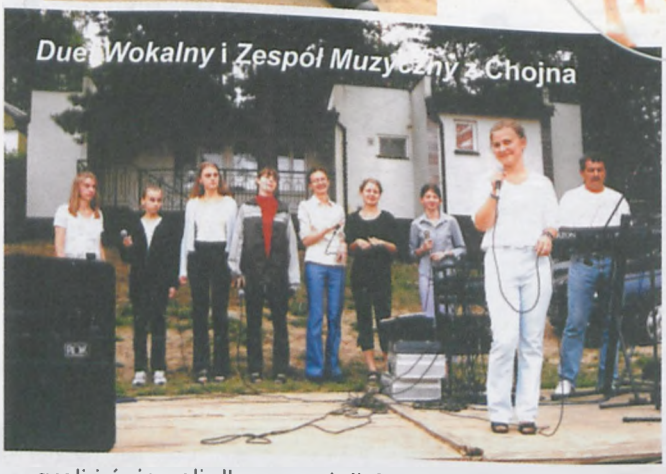

...grali i śpiewali dla zawodników i kibiców

Finaliści turnieju z organizatorami

fotoreportaż: G. Kaźmierczak, P. Bugaj

PODPATRZONE

Poloneza po „młodszym bracie" - Straży Miejskiej przejął 144-letni starszy brat - Straż Pożarna Wronki. Prezes Czesław Jądrzyk (z lewej) cieszy się z „nowego" nabytku, jednak czeka na oficjalne przekazanie samochodu. Żeby nie brać w ciemno - dokonał jazdy próbnej, szczególnie ważny był odcinek specjalny szosy - Lubowo - Chojno. Za kierownicą - Jerzy Paczkowski.

SKLEP MONOPOLOWO - SPOŻYWCZY

W szerokim wyborze
wódki czyste i gatunkowe,
wina, piwa, napoje bezalkoholowe, papierosy

Zapraszamy
narożnik ulic Poznańskiej i Kościuszki